



Sygn. akt I UK 438/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 31 stycznia 2019 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 kwietnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...], orzekając w sprawie J. C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w G. oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 1 listopada 2014 r.

W rozpoznawanej sprawie, organ rentowy decyzją z dnia 18 grudnia 2014 r. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury z uwagi na niewykazanie 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Dodał, że wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r. nie wykazał 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, a jedynie 24 lata, 5 miesięcy i 26 dni. W uzasadnieniu wskazał, że do okresów zatrudnienia nie zaliczył odwołującemu okresu zatrudnienia od 21 września 1993 r. do 1 lipca 1994 r. w Zakładach [...] w G., z uwagi na brak zaświadczenia o okresach zwolnień lekarskich.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 14 października 2015 r. oddalił odwołanie. Ustalił, że ubezpieczony J. C. (urodzony 13 września 1954 r.) od dnia 21 maja 1997 r. do 30 września 1998 r. był uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. W dniu 12 listopada 2014 r. złożył wniosek o emeryturę w wieku niższym niż 65 lat z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Ubezpieczony 60 lat ukończył 13 września 2014 r. i nie jest członkiem OFE. Według ustaleń Sądu pierwszej instancji, w trakcie całego okresu zatrudnienia w [...] Przedsiębiorstwie [...] w G. odwołujący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał swoje obowiązki pracownicze jako spawacz. W tym czasie jego pracodawca zajmował się wykonawstwem robót instalacyjnych w zakresie wszelkiego rodzaju instalacji wodociągowych, sanitarnych i ciepłowniczych, na rzecz innych przedsiębiorstw zajmujących się budową osiedli mieszkaniowych i innych większych obiektów budowlanych. Ubezpieczony w tej firmie należał do brygady zajmującej się budową ciągów ciepłowniczych, wewnątrz bloków, ale i w kotłowniach oraz wymiennikowniach ciepła, a także instalacjami wodnymi w hydroforowniach. Instalacje te były zbudowane z rur stalowych i wszystkie prace związane z ich łączeniem odbywały się w technice spawalniczej. Również w trakcie delegacji do pracy w Czechach ubezpieczony wykonywał wyłącznie prace spawalnicze w pełnym wymiarze czasu pracy, a różnica polegała na tym, że w tym czasie wykonywał prace spawalnicze na hali.

Sąd pierwszej instancji ustalił również, że w okresie od 21 września 1993 r. do 1 lipca 1994 r. w trakcie zatrudnienia w Zakładach [...] w G. ubezpieczony nie korzystał ze zwolnień lekarskich. Jednocześnie na podstawie świadectwa pracy

Sąd przyjął, że od 14 marca 1994 r. do 30 czerwca 1994 r. odwołujący korzystał z urlopu bezpłatnego.

Odwołując się do art. 32 ust. 1 i 4 i art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w powiązaniu z § 2 ust. 1, 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), Sąd Okręgowy wskazał na przesłanki nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Zważywszy na wskazane wymogi, Sąd pierwszej instancji uznał, że w sprawie sporne jest, czy ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. posiadał wymagany 25-letni okres składkowy i nieskładkowy, bowiem organ rentowy uznał za udowodnione jedynie 24 lata, 5 miesięcy i 26 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Odnosząc się do stażu pracy w szczególnych warunkach, Sąd Okręgowy uznał, że kwestia ta została pozytywnie dla ubezpieczonego wyjaśniona.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, wnioskodawca nie legitymuje się 25 letnim okresem składkowym i nieskładkowym na dzień 1 stycznia 1999 r. Odnośnie do okresu pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, wskazał, że wprowadzie możliwość zaliczenie tego rodzaju świadczenia istnieje, jednak dotyczy to tylko emerytur z powszechnego wieku emerytalnego – o czym zaświadcza art. 10a ustawy emerytalnej. W rozpoznawanej sprawie odwołujący domaga się prawa do emerytury wcześniejszej, która została unormowana w art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej, nie można zatem zaliczyć do wymaganego stażu składkowego i nieskładkowego okresu pobierania renty.

Nie inaczej Sąd Okręgowy potraktował okres zatrudnienia od 21 września 1993 r. do 1 lipca 1994 r. w Zakładach [...] w G.. Wprawdzie w tym okresie skarżący nie korzystał z zasiłków chorobowych, w okresie od 14 marca 1994 r. do 30 czerwca 1994 r. przebywał jednak na urlopie bezpłatnym. W rezultacie, możliwe jest zaliczenie do okresów składkowych jedynie część tego okresu zatrudnienia przypadająca przed okresem urlopu bezpłatnego, to jest od 21 września 1993 r. do 13 marca 1994 r., który łącznie daje 5 miesięcy i 21 dni okresów składkowych. Po dodaniu tej wartości do uznanego przez ZUS stażu (24 lata, 5 miesięcy i 26 dni)

okazuje się, że ubezpieczony legitymuje się tylko okresem 24 lat, 11 miesięcy i 17 dni, a to za mało aby otrzymać prawo do emerytury.

W apelacji ubezpieczony podniósł, że Sąd pominął okres od 15 stycznia 1997 r. do 21 maja 1997 r., w którym skarżący prowadził działalność gospodarczą.

Rozpoznając środek odwoławczy, Sąd Apelacyjny zobowiązał organ rentowy do wyjaśnienia okresów składkowych i nieskładkowych. W odpowiedzi Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował o nowo wydanej w dniu 18 października 2016 r. decyzji o ponownym ustalenia kapitału początkowego oraz, że przy ustalaniu okresu składkowego do wniosku o emeryturę błędnie uwzględniono okresy nieskładkowe:

- od 1 marca 1995 r. do 5 marca 1995 r., a powinno być od 1 marca 1995 r. do 8 marca 1995 r.,

- od 1 grudnia 1996 r. do 31 maja 1997 r., a powinno być od 1 grudnia 1996 r. do 20 maja 1997 r.

Natomiast w stażu uwzględnionym do wyliczenia kapitału początkowego błędnie zaliczono okres zatrudnienia od 21 września 1993 r. do 1 lipca 1994 r.

Po korekcie staż pracy uwzględniony przy ustalaniu prawa do emerytury jest zgodny z kapitałem początkowym i wynosi 23 lata 4 miesiące i 11 dni okresów składkowych oraz 1 rok, 1 miesiąc i 5 dni okresów nieskładkowych, stąd łącznie ubezpieczony udokumentował 24 lata 5 miesięcy i 16 dni okresów składkowych i nieskładkowych, co pozostaje bez wpływu na zaskarżoną decyzję.

Ustosunkowując się do skorygowanego przez organ rentowy wyliczenia wnioskodawca podtrzymał stanowisko zawarte w apelacji i wskazał, że z treści pisma organu wynika między innymi, że organ uznał za okres nieskładkowy okres od 1 grudnia 1996 r. do 20 maja 1997 r., podczas, gdy apelujący jest w posiadaniu potwierdzeń zapłaty zaległych składek za 1997 r. i przedłożył odpis potwierdzenia wpłaty składek.

Odnosząc się do oświadczenia apelującego organ rentowy poinformował, że ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w okresach od 15 kwietnia 1996 r. do 20 maja 1997 r. oraz od 1 października 1998 r. do 31 grudnia 1998 r. W okresie od 1 grudnia 1996 r. do 20 maja 1997 r. wnioskodawca został zwolniony z opłacania składek z powodu

pobierania zasiłku chorobowego od 22 listopada 1996 r. do 20 maja 1997 r. Nadto, w okresie od 21 maja 1997 r. do 30 września 1998 r. ubezpieczony był wyłączony z ubezpieczenia społecznego - w tym okresie pobierał zasiłek chorobowy od 17 sierpnia 1997 r. do 14 września 1997 r., zaś okresy pobierania zasiłków chorobowych podlegają wliczeniu do stażu pracy jako okresy nieskładkowe.

W wyniku poczynionych wyjaśnień, Sąd Apelacyjny uznał apelację za zasadną. Odnosząc się do 25 letniego stażu uznał, że do bezspornego, uznanego przez organ rentowy okresu 24 lat, 5 miesięcy i 26 dni, należy ubezpieczonemu doliczyć okres 5 miesięcy i 21 dni składkowych od 21 września 1993 r. do 13 marca 1994 r., to jest do chwili, kiedy ubezpieczony zaczął korzystać z urlopu bezpłatnego w Zakładach [...] w G.. Nadto, w ocenie Sądu Apelacyjnego „do okresu stażu pracy ubezpieczonego, bez względu na doliczenie okresu przed wypłacaniem świadczenia rentowego, od 17 sierpnia 1997 r. do 14 września 1997 r., kiedy odwołujący pobierał zasiłek chorobowy, należy doliczyć okres od 15 do 30 września 1997 r., za który ubezpieczony, nie mając ustalonego jeszcze prawomocnym wyrokiem Sądu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, opłacił składkę na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe (k. 54 a.s.)”. Podkreślił, że opłacenie przez odwołującego tej składki nie zostało zakwestionowane przez organ rentowy ani decyzją wyłączającą go z ubezpieczenia społecznego za ten okres ani decyzją zaliczającą uiszczoną kwotę składki na poczet innego zobowiązania, natomiast okres ten nie został uwzględniony przez organ rentowy w wykazie okresów składkowych lub nieskładkowych. Zatem po doliczeniu również tego okresu ubezpieczony spełnił ostatnią niezbędną przesłankę do uzyskania prawa do żądanego świadczenia, bowiem wykazał 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Skargę kasacyjną wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie art. 184 w związku z art. 32 oraz w związku z art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez niesłuszne przyjęcie, że ubezpieczony wykazał na dzień 31 grudnia 1998 r. 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Kierując się zgłoszonym zarzutem, organ rentowy domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Uzasadniając skargę kasacyjną organ rentowy wskazał, że według ustaleń Sądu odwoławczego wnioskodawca posiada staż składkowy i nieskładkowy 25 lat i 3 dni (24 lat 5 miesięcy i 26 dni + 5 miesięcy i 21 dni + 16 dni). W ocenie organu rentowego wyliczenie to nie jest prawidłowe. Podniósł, że na zarządzenie Sądu dokonano powtórnego obliczenia stażu pracy ubezpieczonego i jego okresów nieskładkowych (patrz karta 75 - 81 akt rentowych). W piśmie z dnia 19 października 2016 r. (k. 81 odwrót akt rentowych) organ rentowy poinformował Sąd Apelacyjny, że suma okresów składkowych i nieskładkowych ubezpieczonego wynosi 24 lata 5 miesięcy i 16 dni (a nie jak poprzednio wskazywano 24 lata, 5 miesięcy i 26 dni). W rezultacie, suma okresów składkowych i nieskładkowych wyniosła 24 lata, 11 miesięcy i 25 dni (24 lata, 5 miesięcy i 16 dni + 5 miesięcy i 23 dni + 16 dni).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest trafna.

Prawdą jest, że organ rentowy początkowo twierdził, że bezsporny okres składkowy i nieskładkowy wynosi 24 lata, 5 miesięcy i 26 dni, po czym, w trakcie postępowania przed Sądem drugiej instancji, przedstawił zmienione wyliczenie i staż ten określił na 24 lata, 5 miesięcy i 16 dni. Prawdą jest też, że do rozbieżności tej nie odniósł się Sąd Apelacyjny. Oznacza to, że bez wyjaśnienia tej rozbieżności (mającej decydujące znaczenie dla prawa wnioskodawcy do emerytury) nie sposób ocenić, czy przepisy prawa materialnego zostały prawidłowo zastosowane. Dlatego na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.